

Przed 100 laty na łamach prasy na Śląsku Cieszyńskim pisano... (17/6/15)

Data publikacji: 27.06.2015 11:00

Po raz kolejny przedstawiamy wydarzenia rozgrywające się sto lat temu oczami redaktorów ówczesnych gazet działających na Śląsku Cieszyńskim.

□

-Odzyskanie stolicy Galicji stało się powodem do świętowania. Jak czytamy w „**Gwiazdce Cieszyńskiej**” - na wielu cieszyńskich domach pojawiły się chorągwie, wszystkie ulice zostały udekorowane. W środowy wieczór ludność urządziła wielką owację naczelnemu dowódcy armii, marszałkowi polnemu arcyksięciu Fryderykowi. Uformował się pochód z muzyką, który udał się przed kwaterę najwyższego wodza. Po odśpiewaniu hymnu i przemowie arcyksięcia, wśród długiego szpaleru publiczności, marszałek polny odjechał ze świtą na dworzec kolejowy.

Odzyskanie Lwowa wywołało wielką radość w mieście. Dom Narodowy wieczorem był iluminowany, jedyny w całym Cieszynie.

- Nieco niżej dowiadujemy się o decyzjach wydziału krajowego, dotyczących nominacji w szkolnictwie. I tak oto: ks. Karol Miczka zostanie stałym katechetą szkoły ludowej w Gruszowie; Jan Szalbot - stałym nauczycielem i kierownikiem szkoły w Śmiłowicach; Anna Malcher - stałą nauczycielką robót ręcznych w szkole nr 1 w Wędryni i w Nawsiu; Antoni Paździora - stałym nauczycielem w Michałkowicach, a Matylda Kretschmann i Maria Kulhon - stałymi nauczycielkami w Dąbrowie.

- Prasa podaje miesięczne statystyki ze szpitali cieszyńskich: zmarło 41 rannych i chorych żołnierzy, w tym: 30 austro-węgierskich, 7 niemieckich i 4 rosyjskich jeńców.

- Sąd w Cieszynie skazał 17-letniego górnika z Pietwałdu, Emila Gila na trzy miesiące ciężkiego więzienia za kłusownictwo oraz przekroczenie patentu o noszeniu broni - pisze skoczowski „**Ślązak**”. Gil w towarzystwie swojego kolegi chodził po lesie z flobertem. Gajowy Faber spostrzegł go i chciał przytrzymać, w czym pomógł mu nadbiegły chłop, ponieważ Gil stawiał opór. 17-lątka zdołano aresztować i obezwładnić.

- Brązowym medalem waleczności odznaczono kaprała przy 31. pułku obrony krajowej, Rudolfa Raschkę, należącego do związku policji miejskiej w Cieszynie - informuje cieszyński „**Nowy Czas**”. Równocześnie, Raschka został mianowany zugsführerem (dowódcą plutonu).

- Kącik anonsowy: „Posada nauczycielska. Potrzeba nauczyciela lub nauczycielki do końca bieżącego roku szkolnego, ewentualnie i na przyszły rok szkolny dla szkoły I-klasowej na Śląsku. Bliższe informacje w biurze Macierzy Szkolnej w Cieszynie, Dom Narodowy.”

[POPZEDNI ARTYKUŁ Z SERII](#)